

stanowisko, niezależnie od wnioskodawcy.

Dziekan stwierdza, że wnioski kierowane do Dziekana może składać tylko dyrektor instytutu; Ustawa mówi również, że na stanowiska pracowników naukowo-dydaktycznych /do adiunkta włącznie/ mianuje rektor szkoły na wniosek dziekana zaopiniowany przez radę wydziału lub z własnej inicjatywy. Kolegium instytutu jest tylko ciałem doradczym dyrektora instytutu. Jeżeli więc dziekan nie otrzyma jednoznacznego wniosku od dyrektora instytutu, to nie ma mocy prawnej podjąć jakiegokolwiek działania.

Prof.T.Puchałka powiedział, że debatujemy nad sprawą, która ma charakter bardziej natury proceduralnej niż personalnej. Prof. podejrzewa, że Dziekan sformułował kontekst tej sprawy w związku z konkretną sprawą, która pojawiła się na Wydziale, ale została obecnie pozbawiona cech personalnych. Prof. ma poważną wątpliwość, czy możemy „topić” kwestię natury osobowej w gąszczu procedury. Jeżeli sięgniemy do ustawy o szkolnictwie wyższym, na którą powołuje się Dziekan, to w artykule dotyczącym uprawnień dziekana jest zapis mówiący o tym, że jest on przełożonym wszystkich pracowników i korzystając sensu largo z tego uprawnienia, może podejmować wszelkie inicjatywy mieszczące się w obrębie Wydziału, także inicjatywy w sprawach dotyczących zatrudnienia pracowników, zwłaszcza jeżeli sprawa jest skomplikowana. Trzeba szukać rozwiązań pozytywnych, tzn. spojrzeć na kwestię w kategoriach szerokich uprawnień dziekańskich i zbadać każdą sprawę, zwłaszcza sprawę, która ma charakter złożony. Zdaniem Prof. nic nie zwalnia Dziekana z obowiązku podjęcia inicjatywy w tej sprawie.

Doc.E.Mitkowski uważa, iż w tym względzie Dziekan może zawsze inicjatywę wykazać, z tym że w każdej sytuacji, czy to będzie wniosek pozytywny czy negatywny, można i należy chyba wymagać od Instytutu, aby w sposób jednoznaczny swoją opinię w sprawie wyraził. Instytut powinien wniosek zaopiniować - pozytywnie lub negatywnie - i wniosek powinien trafić na Wydziałową Komisję Rozwoju Kadry dla wyrażenia ostatecznej opinii.

Dr W.Hoppel również uważa, że wniosek zaopiniowany przez kierownika Zakładu i przez dyrekcję Instytutu, niezależnie od tego, jakie te opinie są, powinien trafić do Wydziałowej Komisji ds. Rozwoju Kadry N-D.